Nr. 266 Lwow, środa 19 listopada 1930 Rok XIII

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER

Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21 — Telefon w dzień Nr. 24, od godz. 6-tej wieczór: Nr. 4-96 Czek P. K. O. Nr. 142.176

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5·—
z dostawą do domu . „ 5 60
na prowincji . . . . „ 5 0
za granicą . . . . . „ 8—

25 groszy — Cena egz. pojed. w całej Polsce

W niedzielę wybory do Senatu

Wzywamy wszystkich do głosowania na 7

Po „wyborach".

Przygotowania obozu pomajowego do niedzielnych wyborów były tego rodzaju i na taką poczynione skalę, że nie dziwilibyśmy się wcale, gdyby w urnach wyborczych podczas obliczania głosów znalazły się same jedynki. Pierwszy komunikat polskiej ajencji telegraficznej donosił w niedzielę o godz. 3.35 popoł., że w trzech gminach na Spiszu zakończono wybory już o godz. 11 przedpoł., gdyż wszyscy uprawnieni już głosowali i we wszystkich tych trzech góralskich wsiach wszystkie głosy padły na jedynkę. Jak się to stało, nie wiemy, jakimi środkami doprowadzono do takiej jednomyślności, też niewiadomo. Przyznajemy, że byliśmy na takie wyniki wyborów przygotowani.

Rozważano (też w kierujących kołach stronnictw demokratycznych myśl, czy nie lepiej ogłosić bojkot wyborów, skoro wszelka akcja wyborcza jest uniemożliwiona i środkami administracyjnymi paraliżowana. — Przytem dodamy, że bezpośrednio przed dniem głosowania, a nawet w samą niedzielę bądź aresztowano, bądź niedopuszczono do komisji głosowania mężów zaufania i akt głosowania w wielkiej części kraju odbył się bez kontroli społeczeństwa.

Jeżeli mimo to sanacja zapowiedzianych 300 mandatów nie zdobyła, dowodzi to, jak olbrzymia była przewaga opozycji, skoro żadnymi środkami nie można jej było unicestwić.

Jako charakterystyczne zjawisko trzeba też podkreślić, że po tych wyborach znikła zupełnie z parlamentu „frakcja rewolucyjna", nieuzyskując ani jednego mandatu na swoją listę. Przepadł sam przywódca Jaworowski. Tylko kilku spryciarzy uratowało się przez kandydowanie na listach jedynki.

Niedzielne „zwycięstwo" obozu pomajowego zaciąży na jakiś czas na interesie publicznym państwa i nie pozostanie bez skutków w życiu społeczeństwa. Ale „zwycięstwa" takimi środkami wywalczone nie mogą być długotrwałe. Nadejdzie, musi nadejść dzień porachunku, a wybory nie są jedyną formą walki socjalistycznego proletarjatu.

Nie mamy zupełnie powodu do zwątpienia. Po przez walkę kroczy się do zwycięstwa, a życie człowieka ciężkiej pracy nie jest usłane z róż. Można zniszczyć socjalistów, ale socjalizmu nikt złamać nie potrafi, nikt nie zdoła go powstrzymać w wielkim i stałym pochodzie do zwycięstwa. Musimy zwyciężyć.

6 MILJONOW NA CELE NAUKOWE.

SZTOKHOLM, 17. 11. (Pat). Pewien obywatel szwedzki przekazał Akademji Szwedzkiej sumę 6 miljonów koron na cele badań historycznych, geologicznych i lingwistycznych dotyczących Szwecji.

Wyniki wyborów w całej Polsce.

„Zwycięstwo" sanacyjnej jedynki. -- Mniejszości narodowe na kresach wschodnich są za sanacją!

WARSZAWA, 17. 11 (Pat). Według prowizorycznych obliczeń, rezultat wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej przedstawia się następująco:

Lista nr. 1 B. B. W. R. uzyskała w okręgach 203 mandatów, do tego 45 mandatów z listy państwowej, razem 248 mandatów.

Lista nr. 4. Lista Narodowa uzyskała w okręgach 51 mandaty, do tego 10 mandatów z listy państwowej, razem 64 mandatów.

Lista nr. 7. Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu (Centrolew) uzyskał w okręgach 68 mandatów, więcej 12 mandatów z listy państwowej, razem 80 mandatów.

Lista nr. 11. Ukraińsko - Białoruski Wyborczy Blok uzyskał w okręgach 18 mandatów, więcej 3 z listy państwowej, razem 21 mand.

Lista nr. 12. Niemiecki Blok Wyborczy uzyskał w okręgach 5 mandatów.

Lista nr. 14. Blok narodowości żydowskiej w Małopolsce — 4 mandaty.

Lista nr. 17. Blok Obrony ludności żydowskiej w Małopolsce, 2 mandaty.

Lista nr. 18. Og. żyd. narod. Blok Gospodarczy do Sejmu i Senatu, 1 mandat.

Lista nr. 19. Katolicki Blok Ludowy, w okręgach 12 mandatów i 2 z listy państwowej, razem 14 mandatów.

Lista nr. 22 (Komuniści) 4 mandatów.

Lista nr. 23 (Komuniści) 1 mandat.

WARSZAWA, 17. 11. (PAT). Prowizoryczne obliczenia i rozdział mandatów, z których otrzymaliśmy dotychczas wiadomości:

Gniezno Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 2 m.
Ostrów Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 3 m.
Szamotuły Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 1, Nr. 12 — 1.
Poznań powiat Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 1.
Poznań miasto Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 3.
Bydgoszcz Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 2, Nr. 12 — 1.
Król. Huta Nr. 1 — 2, Nr. 12 — 1, Nr. 19 — 2.
Katowice Nr. 1 — 2, Nr. 12 — 1, Nr. 19 — 2.
Cieszyn Nr. 1 — 2, Nr. 12 — 1, Nr. 19 — 3. Blok socjalistyczny 1 m.
Kraków Nr. 1 — 2, Nr. 7 — 1, Nr. 14 — 1.
Będzin Nr. 1 — 4, Nr. 7 — 1, komun. 1.
Warszawa miasto Nr. 1 — 7, Nr. 4 — 3 Nr. 7 — 1, Nr. 17 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 22 (komun.) 1.
Toruń Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 2.
Grudziądz Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 2.
Tczew Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 3, Nr. 7 — 1.
Częstochowa Nr. 1 — 3, Nr. 4 — 2, Nr. 19 — 1.
Kowel Nr. 1 — 5.
Krzemieniec Nr. 1 — 5.
Łuck Nr. 1 — 5, Nr. 11 — 1.
Sandomierz Nr. 1 — 2, Nr. 7 — 3.
Łuków Nr. 1 — 3, Nr. 19 — 2, kom. 1.
Łódź miasto Nr. 1 — 4, Nr. 17 — 1.
Lwów miasto Nr. 1 — 3, Nr. 14 — 1.
Zamość Nr. 1 — 2, Nr. 7 — 3.
Wilno Nr. 1 — 4, Nr. 4 — 1.
Święciany Nr. 1 — 6.
Lida Nr. 1 — 7.
Nowogródek Nr. 1 — 6.
Grodzisk Nr. 1 — 3, Nr. 4 — 1, Nr. 7 2 m.
Radom Nr. 1 — 3, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 2.
Krasnystaw Nr. 1 — 2, Nr. 7 — 3.
Warszawa powiat Nr. 1 — 3, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 1.
Piotrków Nr. 1 — 2, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 2.
Płock Nr. 1 — 2, Nr. 7 — 3.
Kalisz Nr. 1 — 3, Nr. 4 — 3, Nr. 17 — 1 m.
Konin Nr. 1 — 2, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 3.
Kielce Nr. 1 — 2, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 3.
Rzeszów Nr. 1 — 5, Nr. 4 — 2.
Siedlce Nr. 1 — 2, Nr. 4 — 2.
Ostrów Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 1.
Ciechanów Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 3, Nr. 7 — 1.
Włocławek Nr. 1 — 2, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 2.
Łowicz Nr. 1 — 2, Nr. 4 1, Nr. 7 2 m.
Wierzbnik Nr. 1 — 3, Nr. 7 — 3.
Lublin Nr. 1 — 5, Nr. 7 — 1.

Klub P. P. S. w nowym Sejmie.

WARSZAWA, 17. 11. (tel. wł.). Z ramienia Polskiej Partji Socjalistycznej wchodzą do nowego Sejmu następujący towarzysze: Norbert Barlicki — Warszawa, Niedziałkowski — Płock, Zygmunt Piotrowski — Włocławek, Sledziński — Łowicz, Reger — Cieszyn, Dobrowolski — Błonie, Ant. Szczerkowski — Łódź powiat, Marjan Nowicki — Konin, Mikołajewski — Konin, Pużak — Częstochowa, Zaremba — Piotrków, Grzecznarowski — Radom, Karpiński — Kielce, Bień — Będzin, Swiątkowski — Zamość, Matuszewski — Bydgoszcz, Ignacy Daszyński — Kraków, Czapiński — Wadowice, Ciołkosz — Tarnów. Pozatem z Krakowa wchodzi tow. Żuławski i z Ostrowia Maz. tow. Dubois.

Z listy państwowej wchodzą: tow. Daszyński, Lieberman i Arciszewski.

—o—

Wyniki wyborów w Małopolsce Wsch.

TARNOPOL, 17. 11. (Pat). Wynik wyborów w okr. 54 Tarnopol jest następujący: Ogólna liczba uprawnionych do głosowania 500.155, głosowało 388.461, ważnych głosów oddano 387.519, unieważniono 944. Lista nr. 1 otrzymała 227.948, nr. 4 — 17.712, nr. 5 — 309, nr. 11 — 120.712, nr. 14 — 17.297, nr. 15 — 876, nr. 22 — 2.661, nr. 26 — 2 głosy.

Wobec tego lista nr. 1 otrzyma prawdopodobnie 7 mandatów, lista nr. 11 trzy mandaty.

W OKRĘGU NR. 55 — ZŁOCZÓW wyniki są następujące: ogólna liczba uprawnionych 484.602, głosowało 370.332, ważnych głosów oddano 368.712, unieważniono 1.610. Na listę nr. 1 padło 193.441, nr. 5 — 110, nr. 11 — 119.051, nr. 14 — 19.927, nr. 15 — 8.328, nr. 18 — 91, nr. 22 — 12.832, nr. 23 — 9.083, nr. 24 — 491, nr. 25 — 9.163, nr. 26 — 1 głos.

Wobec tego lista nr. 1 otrzyma prawdopodobnie 6 mandatów, lista nr. 11 trzy mandaty.

STANISŁAWÓW, 17. 11. (Pat). Wynik wyborów w okręgu wyborczym nr. 53. Uprawnionych do głosowania 355.648, oddano ważnych głosów 350.332, unieważniono 5.325.

Otrzymała lista nr. 1 — 186.727 i 5 mandatów, nr. 11 — 114.341 i 3 mandaty, nr. 14 — 32.135 i 1 mandat, nr. 24 — 15.823, nr. 25 — 1.124.

STRYJ, 17. 11. (Pat). Ostateczne wyniki wyborów w okręgu wyborczym nr. 52. Lista nr. 1 — 123.051, nr. 7 — 14.996, nr. 11 — 85.617, nr. 14 — 32.419, nr. 22 — 7.081.

Lista nr. 1 — 3 mandaty, nr. 11 — 2 mand. i nr. 14 — 1 mandat.

Głosowanie w Warszawie.

WARSZAWA, 17. 11. (tel. wł.). Lista Nr. 1 uzyskała 285.140 głosów, Nr. 2 — 17.523, Nr. 4 — 82.101, Nr. 7 — 32.384, Nr. 17 — 39.742, Nr. 18 — 32.560, Nr. 22 22 — 40.373 (komun.).

Z listy Nr. 7 wchodzi do Sejmu tow. Barlicki.

Likwidacja więzienia dla b. posłów w Brześciu.

WARSZAWA, 17. 11. (tel. wł.). Warszawska prasa donosi, że w Warszawie bawi płk. Biernacki, obecny komendant twierdzy Brześć, w której osadzono byłych posłów. Jutro płk. Biernacki wyjeżdża do Brześcia i w najbliższych dniach opuszcza stanowisko komendanta twierdzy brzeskiej, wyjeżdżając do Brześcia, gdzie z powrotem obejmie dowództwo swego pułku.

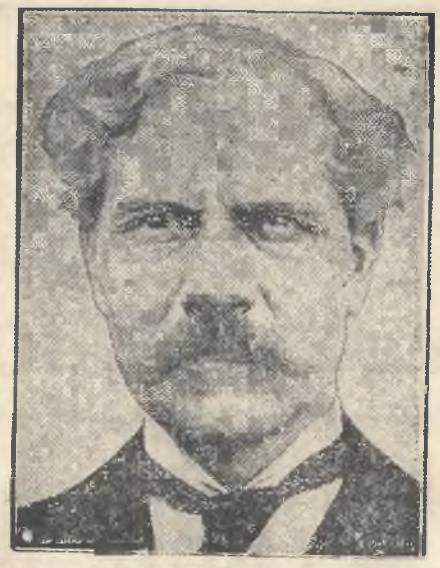
Te zmiany w Brześciu pozostają w związku z likwidacją więzienia dla b. posłów w Brześciu. Mają być oni rozwiezieni po aresztach mieszczących się w tych miejscowościach, gdzie mają być im wytoczone sprawy.

Jednak większość więźniów brzeskich ma być przewieziona do więzienia świętokrzyskiego.

Grodno Nr. 1 — 3, Nr. 19 — 1.
Brześć Nr. 1 — 5.
Pińsk Nr. 1 — 5.
Biała Podlaska Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 2, Nr. 7 — 1.
Sambor Nr. 1 — 4, Nr. 11 — 2.
Nowy Sącz Nr. 1 — 6.
Łomża Nr. 1 — 1, Nr. 4 — 3.
Białystok Nr. 1 — 4, Nr. 7 — 1, Nr. 19 — 1.
Tarnopol Nr. 1 — 7, Nr. 11 — 3.
Złoców Nr. 1 — 6, Nr. 11 — 3.
Lwów powiat Nr. 1 — 4, Nr. 11 — 3, Nr. 14 — 1.
Stryj Nr. 1 — 3, Nr. 11 — 2, Nr. 14 1 m.
Stanisławów Nr. 1 — 5, Nr. 11 — 3, Nr. 14 — 1.
Giłża Nr. 1 — 3, Nr. 7 — 3.
Kraków pow. Nr. 1 — 6, Nr. 4 — 2, na listę Nr. 7 padło 67.475 głosów.
Biała Małop. Nr. 1 — 4, Nr. 7 — 3.
Tarnów Nr. 1 — 3, Nr. 7 — 4.
Błonie Nr. 1 — 3, Nr. 4 — 1, Nr. 7 — 2.

Główni członkowie konferencji „przy okrągłym stole"






odbywającej się od dnia 12 b. m., w Londynie celem ułożenia przyszłych stosunków między Anglją a Indjami: Maharadża z Barody i maharadża z Kaszmiru, przedstawiciele Hindusów, którzy w dniu otwarcia wygłosili przemówienia. — Angielski prezydent ministrów, Macdonald, przewodniczący konferencji. Król angielski, Jerzy V. otworzył konferencję przemówieniem.

Jak odbyło się głosowanie we Lwowie?

Przebieg niedzieli wyborczej był spokojny, mimo, że wszystko odbywało się w takich warunkach, że sanacji wszystko było dozwolone, natomiast opozycja tylko w sposób wielce konspiracyjny mogła przystąpić do wyborcy. Aresztowano we Lwowie **kilkaset** ludzi, rozdzielających opozycyjne numerki.

W Zamarstynowie w nocy z soboty na niedzielę zdemolowano w bandycki sposób lokal PPS. Rozwalono drzwi, futryny powyrywano ze ścian, porozbijano okna, z mebli pozostały jedynie strzępy i drzazgi.

Afiszów siódemki nie było prawie zupełnie na mieście, chociaż rozlepiono ich 800 sztuk.

Sanacja zorganizowała na ogromną skalę **głosowanie przez hjeny wyborcze** na cudze nazwiska. Odbywało się to od godz. 9-tej rano do samego zamknięcia głosowania. Wedle ścisłych informacji przygotowano do takiego wygłosowania **dziesięć tysięcy nazwisk.** Taka hjena wyborcza (męska lub żeńska) otrzymywała arkusz z nazwiskami i auto do dyspozycji i jeździła od komisji do komisji, gdzie przy wielkich udogodnieniach oddawała głos za kogo innego. Aby hjenom ułatwić zadanie, komisje wyborcze były bardzo „liberalne" i od nikogo nie żądały legitymacji. Na żądanie mężów zaufania legitymowania, z reguły komisje wyborcze ze stoickim spokojem odmawiały temu żądaniu.

Wedle posiadanych informacji w ten sposób zdołała sanacja wygłosować około **siedmiu tysięcy głosów**. Jak widzimy, pracowano w pocie czoła.

W okresie reklamacji wpisano też wielu fikcyjnych wyborców, po to, aby za nich głosować. Nasi mężowie zaufania mimo „liberalizmu" komisji zdołali przychwycić kilkaset hjen. W jednej tylko komisji było takich chwytów prawie setka.

Jawność głosowania spaliła na panewce. Były tylko sporadyczne wypadki i to przeważnie w dość dyskretny sposób przeprowadzane. Zostały one uwiecznione w protokołach. Jeden był wielce charakterystyczny. Starosta grodzki p. **Gallas,** który jest równocześnie komisarzem wyborczym, po wrzuceniu kartki do urny, głośno oświadczył: „głosuję na jedynkę". Ten sposób głosowania spotkał się z energicznym sprzeciwem mężem zaufania naszej listy. Przyszło do gwałtownej scysji, bo p. Gallas widać sądził, że nie wolno mu się sprzeciwiać. Był to w tej komisji jedyny głos oddany jawnie.

Oto kilka uwag, jakie się nam nasunęły pod wrażeniem przeżytego osobliwego dnia wyborczego.

—o—

Zajścia na Kubie.

NOWY JORK, 17. 11. (Pat). Donoszą z Hawany, iż przed nieruchomościami obywateli amerykańskich na Kubie ustawiono specjalne straże policyjne. Pozatem donoszą, że wykryty został spisek komunistyczny, który przez zamach na budynki amerykańskie na Kubie zamierzał wywołać interwencję Stanów Zjednoczonych.

—o—

Koziorożce w Alpach.



W Alpach — na całym ich obszarze — żyły niegdyś liczne stada koziorożców, które atoli z czasem ginęły, zachowując się tylko w okolicach Piemontu. Obecnie Szwajcarja, chcąc góry swoje ożywić tą zwierzyną, sprowadziła 100 młodych koziorożców, które w skrzynkach transportuje się w Alpy berneńskie.

—o—

Faszystowski gabinet w Austrji
ustępuje.

WIEDEŃ, 17. 11. (Pat). Dzienniki poniedziałkowe donoszą, że gabinet Vaugoin poda się do dymisji jeszcze w tym tygodniu. Rząd będzie sprawował tymczasowo agendy do czasu zakończenia rokowań między stronnictwami chrześcijańsko - społecznymi a grupą Schobera. Słychać, że Vaugoin i Staremberg nie wejdą w skład nowego gabinetu.

WIEDEŃ, 17. 11. (Pat). Rokowania w sprawie utworzenia większości parlamentarnej w Austrji doznały wzłoki wskutek choroby ks. Seipla. Doniesienia prasy poniedziałkowej o zamierzonem ustąpieniu gabinetu Vaugoin, są przedwczesne. Decyzja w tej sprawie nastąpi bowiem dopiero po rokowaniach między stronnictwami mieszczańskiemi. W każdym razie stała się pozycja obu ministrów, należących do Heimwehry, bardzo trudna, zwłaszcza po wczorajszej mowie ks. Stahremberga, który jawnie proklamował połączenie się Heimwehry z hitlerowcami. Konsekwencją tej mowy będzie po pierwsze rozbicie między stronnictwem chrześcijańsko - socjalnem a Heimwehrą, powtóre rozłam samej Heimwehry. Podczas gdy radykalna i faszystowska część Heimwehry przyłączy się do hitlerowców, umiarkowana część pozostanie wierna swojemu pierwotnemu programowi nadpartyjności.

—o—

Pożyczka zapałczana
dochodzi do skutku.

WARSZAWA, 17. 11. (Pat). Ministerstwo Skarbu komunikuje:

Dnia 17 bm. podpisana została umowa między Ministerstwem Skarbu i Spółką eksploatacyjną monopolu zapałczanego w Polsce, oraz szwedzką spółką zapałczaną jako gwarantem za spółkę polską, obejmująca:

1. przedłużenie terminu dzierżawy monopolu zapałczanego o lat 20, tj. do roku 1965, oraz zmianę warunków dzierżawy.

2. Kontrakt pożyczki na sumę 32,400.000 dolarów, oprocentowanej na 6 i pół proc. rocznie, po kursie emisyjnym 93.

Umowa ta wchodzi w życie po uchwaleniu jej przez ciała ustawodawcze.

NOTARJUSZ — DEFRAUDANTEM.

BORDEAUX, 17. 11. (Pat). Aresztowano tu notarjusza, który dokonał nadużyć na sumę 4 miljony franków.

Wynik wyborów w Gdańsku.

GDAŃSK, 17. 11. (Pat). Ostateczne wyniki wczorajszych wyborów w Gdańsku przedstawiają się w świetle liczb następująco:

Socjaliści uzyskali 19 mandatów, stracili około 13.000 głosów w porównaniu z poprzednimi wyborami. Nacjonaliści 10 mandatów, tracą z górą 10.000 głosów, hitlerowcy 12 mandatów, zyskując około 29.500 głosów, komuniści 7 mandatów, zyskując z górą 8.000 głosów, centrum katolickie 11 mandatów, zyskało około 3.000 głosów, niemiecka gdańska partja gospodarcza 3 mandaty, straciła około 2.000 głosów, nacjonaliści liberałowie 2 mandaty, stracili około 4.000 głosów, partja niemieckich liberałów 1 mandat, straciła około 3.000 głosów, Zjednoczenie pracy 2 mandaty, zyskało około 300 głosów.

Nowe listy, jak Zjednoczenie Kolejowców i pracowników portowych 1 mandat, oraz niemiecko - narodowe zjednoczenie 2 mandaty, wreszcie Polacy otrzymali 2 mandaty, zyskując 450 głosów. Socjaliści stracili w porównaniu z r. 1927 jedną czwartą część mandatów, a nacjonaliści prawie jedną trzecią część. Centrum utrzymało się przy swojem posiadlaniu. Pod względem ilości mandatów komuniści zyskali około 80 proc. głosów. Wielką klęskę wyborczą ponieśli niemieccy liberali oraz narodowi liberali, którzy stracili prawie połowę dotychczas posiadanych mandatów.

Prace nad rozbrojeniem w Genewie.

GENEWA, 17. 11. (Pat). Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej przyjęła bez opozycji propozycję francuską, w myśl której rzeczoznawcy mają zbadać szczegółowo sposób ograniczenia materjału wojennego w drodze skreśleń budżetowych.

Następnie komisja przystąpiła do omówienia metod ograniczenia zbrojeń morskich. W dalszym ciągu posiedzenia komisja rozpoczęła dyskusję nad projektem klauzuli o ograniczeniu i redukcji zbrojeń morskich siedmiu mocarstw, które brały udział w konferencji londyńskiej. Postanowiono powołać do życia specjalny podkomitet do spraw związanych z rozbrojeniem na morzu.

—o—

Wybuch gazów w kopalni.
2 górników zatrutych.

BĘDZIN, 17. 11. (PAT). Na jednym z pokładów w kopalni „Saturn" w Zagłębiu Dąbrowskiem, w głębokości 200 m. nastąpił wczoraj wybuch gazów ogniowych. Niektóre chodniki uległy zawaleniu. Dwóch górników, pracujących w tym pokładzie, uległo prawdopodobnie zatruciu. Podjęta natychmiast akcja ratunkowa, która trwała bez przerwy do dnia dzisiejszego do godz. 17, nie dała rezultatu, nie zdołano dotrzeć do miejsca, gdzie przebywają górnicy. Istnieje mała nadzieja wydobycia ich żywych.

Bilans handlowy Polski.

WARSZAWA, 17. 11. (Pat). Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej łącznie z wolnem miastem Gdańskiem w październiku br. przedstawia się następująco:

Przywóz 331.107 ton. Wartość przywozu 202,201.000 zł.

Wywóz 1,753.394 ton, o wartości 207,873.000 zł.

Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego wynosi 5,672.000 zł..

W porównaniu do września, przywóz wzrósł w wadze o 38.400 ton, w wartości o 11,758.000 zł., wywóz natomiast wzrósł w wadze o 4.181 ton, zmniejszył się w wartości o 3,968.000 zł.

We Lwowie 2 mand. sjonistyczne i 2 sanacyjne

albo 3 -- sanacyjne i 1 -- sjonistyczny.

Lista Nr. 1 uzyskała — 46.549, lista Nr. 4 uzyskała — 12.932, lista Nr. 7 uzyskała — 13.553, lista Nr. 14 uzyskała 30.918.

Celem ostatecznego ustalenia cyfrowego wyniku i przeprowadzenia rozdziału mandatów posiedzenie okręg. komisji wyborczej wyznaczono dopiero na wtorek.

Kwestja rozdziału mandatów jest jeszcze pod znakiem zapytania. Wedle dotychczasowych obliczeń Nr. 1 uzyskała 2 mandaty i 14 sjonistyczna 2 mandaty.

KOM. OBW. Nr. 1
1 — 137, 4 — 0, 5 — 6, 6 — 17, 7 — 9, 11 — 21, 14 — 635 24 — 51.

KOM. OBW. Nr. 2
1 — 138, 4 — 1, 5 — 6, 6 — 2, 7 — 11, 11 — 11, 14 — 630, 24 — 16.

KOM. OBW. Nr. 3.
1 — 277, 4 — 126, 7 — 56, 11 — 113, 14 — 172, 24 — 20.

KOM. OBW. Nr. 4.
1 — 272, 4 — 117, 5 — 5, 7 — 53, 11 — 113, 14 — 172, 24 — 20.

KOM. OBW. Nr. 6.
1 — 302, 4 — 114, 5 — 7, 7 — 25, 11 — 92, 14 — 552, 24 — 8.

KOM. OBW. Nr. 7.
1 — 243, 4 — 73, 7 — 45, 11 — 60, 14 — 551, 24 — 0.

KOM. OBW. Nr. 8.
1 — 206, 4 — 24, 5 — 2, 7 — 30, 11 — 49, 14 — 639.

KOM. OBW. Nr. 10.
1 — 351, 4 — 90, 5 — 2, 6 — 1, 7 — 51, 11 — 123, 14 — 553, 24 — 5.

KOM. OBW. Nr. 11.
1 — 239, 4 — 55, 7 — 75, 11 — 115, 14 — 146, 24 — 6.

KOM. OBW. Nr. 12.
1 — 378, 4 — 111, 5 — 6, 6 — 1, 7 — 51, 11 — 212, 14 — 232, 24 — 9.

KOM. OBW. Nr. 13.
1 — 337, 4 — 103, 5 — 2, 7 — 73, 11 — 187, 14 — 217, 24 — 20.

KOM. OBW. Nr. 14.
1 — 271, 4 — 33, 5 — 8, 6 — 1, 7 — 11, 11 — 32, 14 — 626, 24 — 14.

KOM. OBW. Nr. 15.
1 — 328, 4 — 62, 5 — 1, 6 — 6, 7 — 104, 11 — 60, 14 — 477, 24 — 31.

KOM. OBW. Nr. 22.
1 — 262, 4 — 48, 5 — 2, 7 — 67, 11 — 55, 14 — 600, 24 — 32.

KOM. OBW. Nr. 24.
1 — 252, 4 — 41, 5 — 3, 6 — 1, 7 — 81, 11 — 44, 14 — 447, 24 — 15.

KOM. OBW. Nr. 25.
1 — 238, 4 — 84, 5 — 5, 7 — 69, 11 — 74, 14 — 343, 24 — 40.

KOM. OBW. Nr. 26.
1 — 314, 4 — 104, 7 — 226, 11 — 106, 14 — 208, 24 — 39.

KOM. OBW. Nr. 27.
1 — 382, 4 — 143, 6 — 1, 7 — 201, 11 — 61, 14 — 219, 24 — 22.

KOM. OBW. Nr. 29.
1 — 151, 4 — 4, 5 — 3, 7 — 13, 11 — 17, 14 — 826, 24 — 27.

KOM. OBW. Nr. 30.
1 — 172, 4 — 34, 6 — 6, 7 — 17, 11 — 15, 14 — 547, 24 — 136.

KOM. OBW. Nr. 31.
1 — 170, 4 — 1, 6 — 15, 7 — 24, 11 — 33, 14 — 807, 24 — 55.

KOM. OBW. Nr. 32.
1 — 224, 4 — 12, 5 — 15, 6 — 1, 7 — 50, 11 — 33, 14 — 620, 24 — 66.

KOM. OBW. Nr. 33.
1 — 199, 4 — 5, 5 — 6, 6 — 11, 7 — 60, 11 — 33, 14 — 639, 24 — 94.

KOM. OBW. Nr. 34.
1 — 195, 4 — 3, 5 — 21, 6 — 6, 7 — 29, 11 — 19, 14 — 575, 24 — 78.

KOM. OBW. Nr. 35.
1 — 322, 4 — 3, 7 — 29, 11 — 29, 14 — 639, 24 — 17.

KOM. OBW. Nr. 37.
1 — 269, 4 — 30, 5 — 31, 6 — 1, 7 — 82, 11 — 22, 14 — 460, 24 — 56.

KOM. OBW. Nr. 38.
1 — 487, 4 — 192, 7 — 93, 11 — 22, 14 — 460, 24 — 56.

KOM. OBW. Nr. 39.
1 — 390, 4 — 48, 5 — 5, 6 — 3, 7 — 115, 11 — 65, 14 — 412, 24 — 12.

KOM. OBW. Nr. 40.
1 — 416, 4 — 94, 5 — 1, 7 — 113, 11 — 105, 14 — 349, 24 — 19.

KOM. OBW. Nr. 41.
1 — 297, 4 — 62, 7 — 92, 11 — 74, 14 — 360, 24 — 12.

KOM. OBW. Nr. 42.
1 — 566, 4 — 83, 7 — 269, 11 — 106, 14 — 100, 24 — 47.

KOM. OBW. Nr. 43.
1 — 451, 4 — 77, 7 — 268, 11 — 158, 14 — 135, 24 — 23.

KOM. OBW. Nr. 44.
1 — 467, 4 — 105, 5 — 1, 7 — 271, 11 — 121, 14 — 145, 24 — 23.

KOM. OBW. Nr. 45.
1 — 401, 4 — 69, 7 — 310, 11 — 174, 14 — 81, 24 — 38.

KOM. OBW. Nr. 46.
1 — 386, 4 — 87, 7 — 113, 11 — 91, 14 — 210, 24 — 28.

KOM. OBW. Nr. 47.
1 — 387, 4 — 81, 7 — 142, 11 — 95, 14 — 286, 24 — 25.

KOM. OBW. Nr. 48.
1 — 447, 4 — 72, 7 — 187, 11 — 152, 14 — 188, 24 — 29.

KOM. OBW. Nr. 49.
1 — 403, 4 — 92, 5 — 1, 6 — 6, 7 — 109, 11 — 126, 14 — 186, 24 — 11.

KOM. OBW. Nr. 50.
1 — 405, 4 — 51, 5 — 3, 7 — 239, 11 — 141, 14 — 93, 24 — 28.

KOM. OBW. Nr. 51.
1 — 569, 4 — 83, 7 — 244, 11 — 81, 14 — 37, 24 — 13.

KOM. OBW. Nr. 52.
1 — 492, 4 — 105, 7 — 170, 11 — 118, 14 — 59, 24 — 10.

KOM. OBW. Nr. 55.
1 — 451, 4 — 112, 5 — 1, 6 — 0, 7 — 113, 11 — 144, 14 — 249, 24 — 8.

KOM. OBW. Nr. 56.
1 — 116, 4 — 252, 5 — 0, 6 — 0, 7 — 82, 11 — 115, 14 — 160, 24 — 6.

KOM. OBW. Nr. 57.
1 — 456, 4 — 152, 5 — 1, 7 — 106, 11 — 104, 14 — 218, 24 — 11.

KOM. OBW. Nr. 58.
1 — 463, 4 — 306, 7 — 88, 11 — 161, 104 — 116, 24 — 13.

KOM. OBW. Nr. 59.
1 — 556, 4 — 136, 7 — 163, 11 — 135, 14 — 145, 24 — 14.

KOM. OBW. Nr. 60.
1 — 568, 4 — 217, 7 — 174, 11 — 126, 14 — 69, 24 — 12.

KOM. OBW. Nr. 61.
1 — 567, 4 — 257, 5 — 1, 7 — 96, 11 — 156, 12 — 2, 14 — 73, 24 — 8.

KOM. OBW. Nr. 62.
1 — 410, 4 — 218, 7 — 102, 11 — 107, 14 — 127, 24 — 19.

KOM. OBW. Nr. 63.
1 — 540, 4 — 284, 7 — 98, 11 — 134, 14 — 37, 24 — 7.

KOM. OBW. Nr. 64.
1 — 120, 4 — 185, 5 — 1, 7 — 80, 11 — 130, 14 — 126, 24 — 17.

KOM. OBW. Nr. 65.
1 — 494, 4 — 202, 5 — 1, 7 — 52, 11 — 156, 14 — 117, 24 — 9.

KOM. OBW. Nr. 66.
1 — 156, 4 — 228, 7 — 105, 11 — 93, 14 — 101, 24 — 11.

KOM. OBW. Nr. 67.
1 — 676, 4 — 189, 7 — 164, 11 — 94, 14 — 52, 24 — 0.

KOM. OBW. Nr. 68.
1 — 626, 4 — 280, 7 — 242, 11 — 88, 14 — 141, 24 — 9.

KOM. OBW. Nr. 69.
1 — 492, 4 — 274, 7 — 246, 11 — 53, 14 — 66, 24 — 11.

KOM. OBW. Nr. 70.
1 — 355, 4 — 150, 7 — 54, 11 — 65, 14 — 308, 24 — 14.

KOM. OBW. Nr. 71.
1 — 146, 4 — 163, 5 — 1, 7 — 83, 11 — 72, 14 — 209, 24 — 12.

KOM. OBW. Nr. 72.
1 — 471, 4 — 151, 7 — 58, 11 — 57, 14 — 171, 24 — 9.

KOM. OBW. Nr. 73.
1 — 499, 4 — 151, 7 — 136, 11 — 98, 14 — 120, 24 — 4.

KOM. OBW. Nr. 74.
1 — 459, 4 — 230, 5 — 1, 7 — 67, 11 — 68, 14 — 152, 24 — 5.

KOM. OBW. Nr. 75.
1 — 486, 4 — 252, 7 — 96, 11 — 95, 14 — 173, 24 — 18.

KOM. OBW. Nr. 76.
1 — 169, 4 — 231, 7 — 92, 11 — 195, 14 — 101, 24 — 13.

KOM. OBW. Nr. 77.
1 — 461, 4 — 240, 5 — 0, 6 — 0, 7 — 66, 11 — 107, 14 — 126, 24 — 9,

KOM. OBW. Nr. 78.
1 — 506, 4 — 240, 6 — 1, 7 — 187, 11 — 98, 14 — 45, 24 — 9.

KOM. OBW. Nr. 79.
1 — 519, 4 — 217, 7 — 155, 11 — 62, 14 — 198, 24 — 7.

KOM. OBW. Nr. 81.
1 — 435, 4 — 194, 7 — 96, 11 — 47, 14 — 211, 24 — 6.

KOM. OBW. Nr. 82.
1 — 500, 4 — 210, 6 — 2, 7 — 199, 11 — 64, 14 — 84, 24 — 6.

KOM. OBW. Nr. 83.
1 — 447, 4 — 186, 7 — 158, 11 — 87, 14 — 173, 24 — 6.

KOM. OBW. Nr. 84.
1 — 561, 4 — 196, 7 — 103, 11 — 69, 14 — 149.

KOM. OBW. Nr. 85.
1 — 502, 4 — 152, 7 — 79, 11 — 71, 14 — 222, 24 — 10.

KOM. OBW. Nr. 86.
1 — 365, 4 — 139, 7 — 59, 11 — 55, 14 — 298, 24 — 5.

KOM. OBW. Nr. 87.
1 — 475, 4 — 185, 7 — 62, 11 — 41, 14 — 211, 24 — 3.

KOM. OBW. Nr. 88.
1 — 411, 4 — 183, 7 — 101, 11 — 119, 14 — 141, 24 — 5.

KOM. OBW. Nr. 89.
1 — 408, 4 — 178, 7 — 75, 11 — 65, 14 — 220, 24 — 16.

KOM. OBW. Nr. 90.
1 — 459, 4 — 141, 5 — 3, 7 — 71, 11 — 114 14 — 219 24 — 16

KOM. OBW. Nr. 91.
1 — 697, 4 — 127, 5 — 5, 7 — 115, 11 — 111, 14 — 103, 24 — 27.

KOM. OBW. Nr. 92.
1 — 632, 4 — 167, 7 — 118, 11 — 106 14 — 91, 24 — 24.

KOM. OBW. Nr. 93.
1 — 357, 4 — 139, 7 — 73, 11 — 68, 14 — 245, 24 — 9.

KOM. OBW. Nr. 94.
1 — 459, 4 — 247, 5 — 1, 7 — 48, 11 — 122, 14 — 80, 24 — 5.

KOM. OBW. Nr. 95.
1 — 329, 4 — 320, 6 — 1, 7 — 62, 11 — 112, 14 — 110, 24 — 4.

KOM. OBW. Nr. 95.
1 — 358, 4 — 126, 6 — 1, 7 — 51, 11 — 95, 14 — 94, 24 — 15.

KOM. OBW. Nr. 97.
1 — 364, 4 — 234, 7 — 86, 11 — 154, 14 — 103, 24 — 7,

KOM. OBW. Nr. 98.
1 — 487, 4 — 192, 7 — 93, 11 — 101, 14 — 163, 24 — 7.

KOM. OBW. Nr. 99.
1 — 495, 4 — 210, 7 — 113, 11 — 175, 14 — 74, 24 — 7.

KOM. OBW. Nr. 100.
1 — 820, 4 — 98, 7 — 98, 11 — 144, 14 — 69, 24 — 15.

KOM. OBW. Nr. 101.
1 — 252, 4 — 10, 7 — 180, 11 — 56, 14 — 174, 24 — 38.

KOM. OBW. Nr. 102.
1 — 145, 4 — 38, 7 — 113, 11 — 77, 14 — 350, 24 — 68.

KOM. OBW. Nr. 103.
1 — 317, 4 — 23, 5 — 11, 7 — 111, 11 — 77, 14 — 312, 24 — 71.

KOM. OBW. Nr. 104.
1 — 550, 4 — 165, 7 — 222, 11 — 202, 14 — 114, 24 — 47.

KOM. OBW. Nr. 107.
1 — 305, 4 — 34, 7 — 117, 11 — 138, 14 — 29, 24 — 8.

KOM. OBW. Nr. 108.
1 — 198, 4 — 17, 7 — 86, 11 — 199, 14 — 29, 24 — 11.

KOM. OBW. Nr. 110.
1 — 363, 4 — 67, 5 — 1, 7 — 152, 11 — 124, 14 — 198, 24 — 68.

KOM. OBW. Nr. 111.
1 — 377, 4 — 37, 5 — 1, 7 — 158, 11 — 157, 14 — 13, 24 — 35.

KOM. OBW. Nr. 112.
1 — 483, 4 — 31, 7 — 163, 11 — 70, 14 — 36, 24 — 3.

KOM. OBW. Nr. 113.
1 — 237, 4 — 18, 7 — 76, 11 — 27, 24 — 5.

KOM. OBW. Nr. 117.
1 — 432, 4 — 10, 7 — 367, 11 — 142, 14 — 5, 24 — 34.

KOM. OBW. Nr. 118.
1 — 388, 4 — 5, 7 — 316, 11 — 187, 14 — 3, 24 — 42.

KOM. OBW. Nr. 119.
1 — 444, 4 — 17, 7 — 266, 11 — 95, 14 — 5, 24 — 4.

KOM. OBW. Nr. 120.
1 — 56, 4 — 3. 7 — 150, 14 — 13,

Z minionej kampanji wyborczej.

(Obrazek.)

Na Bogdanówce i w Kulparkowie rozdawał wyborcom siódemki i nieskonfiskowane odezwy młody robotnik. Pracował ideowo, dla sprawy.

Nie mógł ścierpieć tej jego roboty posterunek policji w Kulparkowie i w czwartek ubiegły za pośrednictwem „strzelców“ (!) aresztowano go na Bogdanówce.

Aby swej ofiary do dnia wyborów na wolność nie wypuścić, co kilka godzin transportowano go do innego posterunku.

I tak z Sygniówki odstąpiono go posterunkowi w Lewandówce, stamtąd na Kulparków, polem do Sokolnik, do Nawarji, Pustomyt, do Szczerca, na Piaski, wkońcu do Dornfeldu i tu dopiero w niedzielę wieczór wypuszczono go na wolność. Stamtąd musiał około 35 klm. odbyć pieszo do Lwowa. Przez cały ten czas nie dano mu nawet kawałka suchego chleba, tylko w Sokolnikach zakuto go w kajdany....

Nie podajemy jego nazwiska, aby go nie narazić na ponowne urzędowanie władz...

Aresztowania we Lwowie w dniu wyborów.

W ub. niedzielę przez cały dzień posterunkowi ścigali kolporterów rozdających kartki z siódemką oraz innymi numerami list opozycyjnych. Pozatem przytrzymano szereg innych osób pod zarzutem „nadużyć“ wyborczych. Ogółem odstawiono do Wydziału śledczego kilkadziesiąt osób, których przeważnie wieczorem zwolniono.

Osadzono tylko w areszcie: Izydora Sichera, który w komisji nr. 84 usiłował głosować powtórnie, Abrahama Biegesa, który głosował pod nazwiskiem Weintruba Demka, Wiktorję Kurosz i Józefa Tischera, którzy głosowali po dwa razy, oraz Joachima Federa za agitację w lokalu wyborczym.

Pożar w kinie
2 osoby zabite, kilka rannych.

ŁUCK, 17. 11. (Pat). Onegdaj wieczorem wybuchł tu w kinoteatrze Apollo groźny pożar w kabinie mechanika. Wśród licznie zebranych widzów zapanowała panika, w czasie której rzucono się do wyjścia przez jedyne drzwi mieszczące się na parterze. Dwie osoby poniosły śmierć, kilka zaś jest rannych. — Straż pożarna, która przybyła na miejsce wypadku umiejscowiła pożar.

A w Brześciu posłowie „wysiedzą się należycie".

Na chwilę społeczeństwo zapomniało o losie działaczy politycznych zamkniętych w twierdzy brzeskiej Tymczasem stan ich zdrowia pozostawia wiele do życzenia. Jak „Robotnik" się dowiaduje przed trzema tygodniami 8 więźniów zachorowało, przychodził do nich lekarz wojskowy, i stan zdrowia ich był na tyle poważny, iż władze więzienne posunęły się do wyjątkowo daleko idącej wyrozumiałości i pozwoliły na wydanie chorym drugiego koca. Innym, zdrowym więźniom, odmawiano wydania dodatkowego koca, i jak już informowaliśmy, odmawiano wydania nawet tych paczek,, które przychodziły od krewnych.

Papieru do pisania, gazet, książek — więźniowie nie otrzymują.

prócz może owych książek, „z zakresu historji wojska". Wskutek powtarzającej się kilkakrotnie odmowy wydania papieru i książek, więźniowie protestowali, narażając się na obostrzony areszt.

Traktowani są oni jak szeregowcy, już skazani na więzienie,

na których wyrok już zapadł Oznacza to obostrzoną dyscyplinę wojskową: jak się to odbija na duchowym stanie ludzi w wieku podeszłym, którzy zajmowali wybitne stanowiska społeczne, — łatwo odgadnąć.

Więźniowie muszą sobie zamiatać cele, wynosić z cel wiadome kubełki, stawać do raportu o najmniejszą drobnostkę, muszą salutować każdego napotkanego wojskowego.

Na tem tle wynikały często nieporozumienia.

Jeden z więźniów został nawet spoliczkowany przez oficera.

Ochronę więzienia stanowią przebrani po cywilnemu, zmieniający się co kilka tygodni — ajenci policyjni, najpewniejsi, dobrani z całej Rzplitej.

Na usługi władz miejscowych stale stoi pod gazem kilka samochodów osobowych. Codziennie niemal idą do Warszawy meldunki wprost do najwyższych władz wojskowych. Władze sądowe o ile wiemy, bardzo słabo są informowane o więźniach brzeskich...

Przed pewnym czasem po nastaniu pierwszych silniejszych chłodów istniał plan przewiezienia wszystkich więźniów do więzienia Świętokrzyskiego w Kieleckiem, ponieważ Brześć wydał się zbyt już zimny i wilgotny. Planu tego nie wykonano z niewiadomych powodów".

Anglja — a Indje.

Z niezwykłem zainteresowaniem oczekuje naród angielski rezultatów tak zw. konferencji „okrągłego stołu".

Przedstawiciele Wielkiej Brytanji i Indji radzić mają wspólnie nad losami Indji.

W konferencji „okrągłego stołu" bierze udział 16 książąt hinduskich, 57 przedstawicieli Indji brytyjskich i 13 przedstawicieli parlamentu angielskiego.

Stronnictwo Ghandiego udziału w konferencji nie bierze.

Indje mają 300 miljonów ludności, z tego 216 miljonów hindusów, wyznających braminizm, 70 mahometan i 7 miljonów buddystów.

240 miljonów tej ludności znajduje się pod władzą Anglików; pozatem istnieją w Indjach oddzielne księstewka, rządzone przez poszczególnych maharadżów, pozostające w różnych stopniach zależności od Wielkiej Brytanji. Te 300 miljonów ludzi, zamieszkujących obszar ziemi około piętnastu razy większy niż Polska, mówi 200 różnymi językami, 2300 różnych kast, dzieli to całe, tak różnorakie społeczeństwo, szarpane do tego niezmiernie mocnemi wewnętrznemi antagonizmami. Fanatyczna nienawiść oddziela Hindusów braministów od mahometan, 53 miljony parjasów żyje zupełnie poza obrębem wszelkiej społeczności. Antagonizmy społeczne są tak ostre, jak nigdzie na świecie.

Jaka jest rola kulturalna Anglji w Indjach? Starożytna kultura starła się tu z silną, dojrzałą cywilizacją, niosącą w darze swojej starszej, ale znużonej już siostrze, wszystkie swe dary i błogosławieństwa. Anglja sama rozbudziła w Indjach wzmożone poczucie narodowościowe, sama przez podniesienie poziomu kultury i cywilizacji zaszczepiła w tych nieprzebranych masach ludowych myśl o konieczności zjednoczenia się całych Indji w jednolite, samodzielne państwo.

Dziś Anglja, dla której nieprzebrane bogactwa Indji są podstawą jej dobrobytu i jej bogactwa, z niepokojem i obawą zastanawia się nad ich przyszłą formą rządów w Indjach, którym za współudział w wielkiej wojnie światowej, zobowiązała się dać statut dominjalny i zrównać je w prawach i innemi dominjami.

Jest rzeczą jasną, iż Anglja nauczona smutnemi doświadczeniami z innemi jej dominjami, które bardzo chętnie zapominają o swojej brytyjskiej macierzy, niechętnie myśli o podniesieniu Indji do tej godności.

Anglja uważa, że rozproszkowane, rozdarte wewnętrznemi konfliktami społeczeństwo hinduskie mogłoby, pozostawione samo sobie, wpaść w chaos wewnętrzny, z którego wyjście nie byłoby łatwe.

Obecny ruch narodowy, a przedewszystkiem sam Ghandi nie ma konkretnego programu politycznego, który po ewentualnem wypędzeniu Anglików stałby się mógł podstawą przebudowy Indji dzisiejszych.

—o—

Bójki i awantury.

Jan Brygiewicz, zam. przy ul. Gródeckiej l. 87, będąc w restauracji Rada przy ul. Gróddeckiej, pod wpływem wyborczych nastrojów zawołał: „Niech żyje jedynka, niech żyje marszałek Piłsudski"! Jacyś widać przeciwnicy polityczni w liczbie czterech, zaatakowali wówczas Brygiewicza i pobili go szklankami po głowie, i zadali mu kilka ran. Wezwane na miejsce Pogotowie rat., odwiozło zranionego do szpitala.

Wcale nie polityczna awantura miała miejsce przy ul. Kasztelańskiej, gdzie niejaka N. Kądziołowa, zam. pod l. 15 przy tej ulicy, napadła na stojącą Anielę Kamińską i rzekomo bez żadnego powodu pobiła ją i kontuzjowała flaszką po głowie.

Tytus Adamiak, zam. przy ul. Kordeckiego l. 43b doniósł policji, że niejaki Piotr Kordasiewicz pobił go, oraz groził mu, że go „popamięta".

Stanisław Rogowski i Bolesław Uruski, studenci weterynarji, w ul. Fredry, zostali napadnięci przez nieznanych awanturników, którzy pobili ich laskami po głowie.

Do aresztu zostali odstawieni: Tomasz Buczko za opilstwo, i wywołanie awantury w ul. Gródeckiej, oraz trzech innych, za stawianie oporu policjantowi.

—o—

Towarzysze popierajcie prasę robotniczą!

Strejk generalny w Hiszpanji

jako środek obalenia rządu.

MADRYT. Strejk generalny rozpoczął się w sobotę o godzinie 17-ej i trwał do godziny 17-ej w poniedziałek, w instytucjach zaś użyteczności publicznej, jak w wodociągach, elektrowni, w piekarniach i urządzeniach komunikacyjnych strejk trwał 24 godzin. Pisma sobotnie popołudniowe już nie wyszły.

W ciągu soboty przychodziło w mieście kilkakrotnie do poważnych incydentów. — Strejkujący robotnicy w rozmaitych miejscach atakowali samochody ciężarowe, obrzucali wozy tramwajów miejskich kamieniami, poprzewracali auta. Sklepy są zamknięte. Studenci solidaryzują się z robotnikami.

Strejkuje ogółem 100.000 robotników, a dyscyplina panująca wśród strejkujących dowodzi, że kierownictwo strejku spoczywa w silnych rękach.

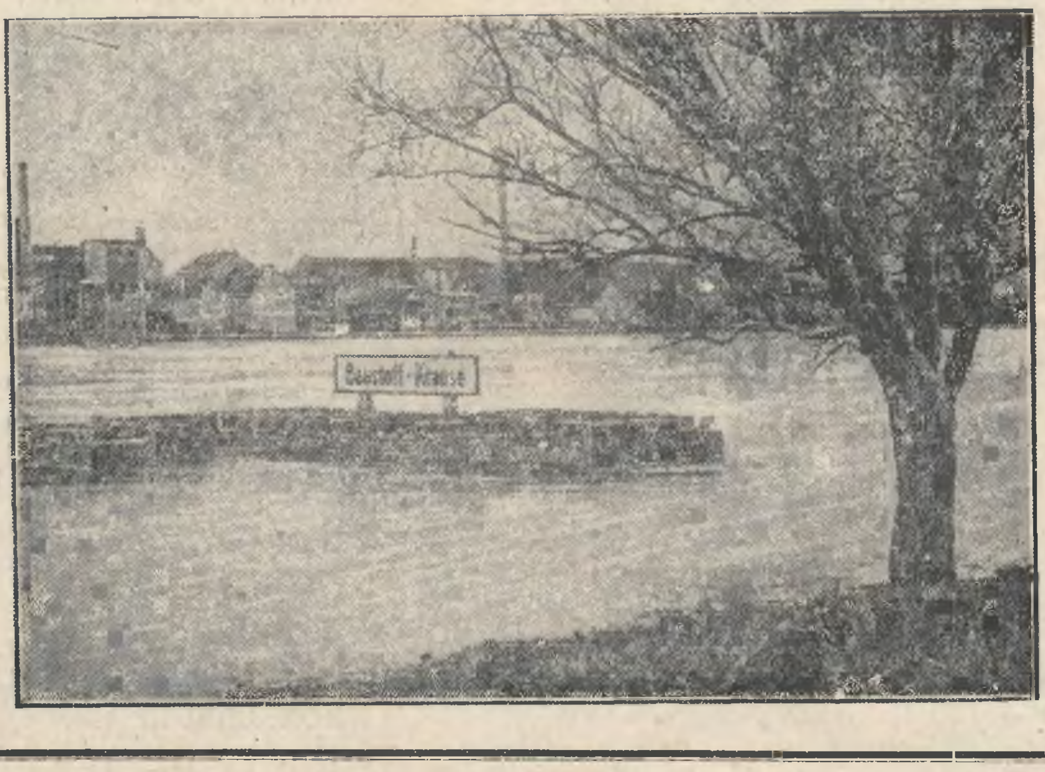
Rząd oświadcza, że przy pierwszych poważniejszych starciach ogłoszony zostanie stan wojenny. Dalej zapewnia rząd, że posiada zapasów żywności na 10 dni dla całej ludności miasta. Prócz tego zmilitaryzował służbę w gazowni, elektrowni i wodociągach. Gazety otrzymają ochronę policyjną.

Tymczasem

ruch strejkowy rozszerzył się

już na miasta przemysłowe Bilbao i Valladolid, — gdzie również ogłoszony został strejk generalny. Barcelona przyłączy się prawdopodobnie. Jeżeli ruch strejkowy ogarnie całą prowincję, natenczas będzie to oznaką, że przygotowany oddawna plan rewolucyjny jako środka do obalenia istniejącego obecnie porządku w państwie.

Wylew rzeki Odry koło Frankfurtu.



Pokłosie wyborów we Lwowie

Potratowanie, potrącenie i zranienia.

Wczoraj przedpołudniem z powodu deszczu mało osób głosowało. Popołudniu gdy deszcz ustał, frekwencja wyborców znacznie wzrosła, w niektórych lokalach panował ścisk.

Po godzinie 6-tej w szkole im. Sienkiewicza cisnęły się setki wyborców i wyborczyn, by spełnić swą powinność Do drzwi sali, w której urzędowała komisja, formalnie szturmowano jak w czasie wojny do lokali gdzie wydawano żywność na kartki.

W ścisku został potrącony 32- letni Franciszek Raut, motorowy M. Z. E., zam. w Bogdanówce, l. 25, który upadłszy, został potratowany przez tłum, przyczem doznał licznych obrażeń.

Na miejsce wypadku przybył niebawem lekarz Pogotowia ratunkowego, który zaopatrzył Rauta i polecił odwieźć go do domu.

W czasie tumultu równocześnie zbito szybę, przyczem wyborca Szymon Chrust, został zraniony w rękę.

W szkole przy ul. Zamarstynowskiej podczas ścisku strącono ze schodów Cylę Kaufman, przyczem doznała ona kontuzji na twarzy i zranienia na nodze.

Po godzinie 6-tej w tej samej szkole zbito żarówkę, w ciemności zaś ktoś uderzył i zranił w głowę 65- letniego Romana Orogira.

Wszystkim udzieliło pomocy Pogotowie ratunkowe.

Nagły zgon staruszki w lokalu wyborczym.

Wczoraj przedpołudniem w lokalu wyborczym, mieszczącym się w szkole im. Marji Magdaleny, w cisnącym się tłumie nagle zachorowała jakaś staruszka. Nim przybyło na miejsce Pogotowie ratunkowe, staruszka zmarła na udar sercowy. Jak następnie stwierdzono była to 71- letnia Marja Żywińska, wdowa po urzędniku, zam. przy ul. L. Sapiehy l. 17, która pomimo, że czuła się chorą, wskutek namowy udała się do głosowania. Zwłoki na polecenie lekarza miejskiego, odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

Koła wagonu odcięły konduktorowi nogę.

Wczoraj wieczór na dworcu głównym na oddziale nr. III. w czasie przetaczania wagonów, w niestwierdzony na razie sposób upadł na szyny konduktor kolejowy Antoni Gruszka, zam. w Sygniówce, któremu koła obcięły prawą nogę powyżej kostki.

Na miejsce wstrząsającego wypadku, przybyło Pogotowie ratunkowe, które udzieliło nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, poczem w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala.

—o—

Zwierzęta

doskonale leczą się same.

Pisarz przyrodniczy Józef Demont wydał dzieło z życia zwierząt p. t.: „Dwadzieścia lat łowów na wielkiego zwierza", w którem opisuje ciekawe spostrzeżenia, jak się zwierzęta same leczą w wypadkach choroby.

Udało mi się spotkać stado bawołów — pisze autor w jednym rozdziałów książki — na które padła jakaś epidemja. Nieszczęśliwe zwierzęta były pozbawione na całej skórze owłosienia, pokryte wrzodami i guzami. Były one tak wychudłe, że została na nich tylko skóra i kości. Ku memu zdumieniu spostrzegłem, że stado to unika starannie zetknięcia się z innemi stadami bawołów, jakoby lękając się, by ich nie zarazić swoją chorobą.

Przez dziesięć dni śledziłem drogę stada. Dziesiątego dnia pod wieczór doszło ono do jeziora, którego brzegi były pokryte grząskiemi bagnami. I oto całe stado, które od kilku dni prawie nic nie jadło, zamiast obejrzeć się za żywnością, której w tej okolicy było wbród, pogrążyło się w bagnach aż po rogi niemal.

Odjechałem stąd i dopiero w trzy tygodnie później wpadłem na ślady tego samego stada. Udało mi się złowić jednego bawołu. Obejrzawszy go, skonstatowałem, że gęsty włos począł się już wysypywać na jego ciele. Wrzody i guzy zniknęły. Zwierzę miało wesoły wygląd i zdrowy. Widocznie ta kąpiel błotna pomogła bawołom znakomicie.

Zaciekawiony tem spostrzeżeniem, wróciłem na owo miejsce nad jeziorem, i ujrzałem, że zwierzęta kontynuują swoją kurację zrzadka tylko wychodząc z błota, aby się napaść.. Jadały one jednak daleko mniej, niż normalne osobniki. Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że zwierzęta przeprowadzały kurację głodowo- błotną z kompletną samowiedzą tego co czynią.

Dalej opowiada autor, że schwytał młodego gibbona. Wkrótce małpa oswoiła się zupełnie i była wiernym przyjacielem podróżnika. Pewnego dnia Delmont zauważył, że gibbon miał na ciele z prawej strony na wysokości środkowego żebra wielki guz. Przy dotykaniu uderzeniu w ten guz małpa nie wykazywała oznak bólu. Ponieważ guz ten był defektem, jeżeli mowa o piękności i cenie okazu, Delmont postanowił usunąć go za pomocą operacji. Bobby, tak bowiem przezwana została małpa, musiał ulec uśpieniu i w tym stanie poddać się operacji, którą Delmont przeprowadził osobiście. Po wycięciu guza i zeszyciu skóry, Bobby został obudzony i wkrótce przyszedł do zdrowia. Wycięty guz Delmont poddał oględzinom i skonstatował, że jest to kłębek przeżutych liści z pewnego gatunku drzewa indyjskiego. Liście te mają smak zupełnie gorzki, tak, że małpy nigdy ich nie jadają. Posiadają one jednak własność leczniczą i mieszkańcy używają ich do leczenia ran. Okazuje się, że małpy odkryły już przed ludźmi właściwości lecznicze tych liści, i w danym wypadku gibbon, zraniony w jakiejś walce z towarzyszami dżungli, narwał ich, przeżuł i zapchał niemi ranę. Ślady tej dawnej rany były widoczne doskonale w postaci szerokiej blizny, którą Delmon odkrył na ciele Bobby podczas operacji usuwania guza.

Na wyspie Borneo Belmont schwytał orangutana, który w niewoli okazał się doskonałym lekarzem. Gdy w klatce zaszła awantura, zakończona pokąsaniem się przeciwników, „Dick", ów orangutan, zabierał się natychmiast do leczenia poszkodowanych. Podchodził on do małp, a nawet małych niedźwiedzi i oblizywał językiem ich rany a nawet wycierał mokrymi liśćmi z drzewa orzechowego. Jak dobrym lekarzem instynktownie był Dick, tego może dowieść następujący wypadek.

Pewnego dnia sam on zachorował. Puls miał nieregularny a łapa była bardzo gorąca.

— Co ci jest Dicku — zapytał Delmont. A orangutan, jakby zrozumiawszy to pytanie otworzył pyszczek. Ale Delmont nic nie zauważył. Dick dostał buljonu, oleju rycynowego i kodeiny. Następnego dnia małpa usiadła na słońcu i trzymała się obydwiema łapami za policzki. Wkrótce zniknęła gdzieś poczem znów siadła na słońcu, tym razem obiema łapami przyciskała lewy policzek. Gdy Delmont podszedł do niej,, zauważył ze zdumieniem, że małpa okłada sobie policzek gliną. W pysku miała również gomółkę z gliny. Ujrzawszy Delmonta małpa zajrzała mu smutnie w oczy i poczęła wydawać nieartykułowane dźwięki, jakby skarżąc się na swój ból. W tym momencie glina wypadła jej z pyska i dopiero wtedy Delmont zauważył, że cały lewy policzek orangutana był spuchnięty. Dick miał zapalenie dziąsła i kurował się sam zapomocą okładów z gliny. W trzy dni później sam sobie wyrwał chory ząb i przyniósł go w triumfje do Delmonta.

Gdy w zwierzyńcu zachorowała maleńka małpka na gruźlicę Dick spostrzegł wnet jej chorobę i odtąd prowadził ją z sobą na spacery i leczył sobie tylko znanymi środkami, tak, że małpka wyzdrowiała.

Dokumenty korupcji wyborczej w roku 1928.

„Robotnik" w dalszym ciągu drukuje rewelacyjne dokumenty, — dotyczące sposobu przeprowadzania wyborów w r. 1928.

I.

„Urząd Wojewódzki w Tarnopolu.
Wydział Bezp.

PRELIMINARZ.

1) Subwencja dla czasopisma „Głos Polski" — nakład 2 razy na tydzień przez 4 tygodnie 8 nakładów po 1000 zł. — razem 8000.

2) Wydawnictwo specjalnej gazetki dla ludu — 8000.

3) Fundusz dyspozycyjny dla 20 Starostów po 1500 zł. — 30.000.

4) Agitacja wśród kobiet przez zaufane i odpowiednio przygotowane kobiety... 10.000 zł.

5) Ulotki i odezwy o treści lokalnej, na które biuro wyborcze posiada za szczupłe fundusze.

6) Osłabienie stronnictw politycznych, nie wchodzących do Bloku 10.000

Razem 70.000

Uwaga od 4.
Akcja ta jest konieczna ze względu na to, że w każdym powiecie istnieją Narodowe Organizacje Kobiet, opanowane przez Z. L. N.

Kwaśniewski".

II.

P. wojewoda lubelski, podówczas p. Remiszewski, otrzymał z departamentu politycznego M. S. W. zł. 25.000; wydał go „na akcję ukraińską"... zł. 17.260; suma ta obejmuje:

„propaganda wiecowa zorganizowanej grupy wiecowników ukraińskich, koszta utrzymania, djety, koszta podróży, lojalna akcja duchownych prawosławnych wśród ludności, dewersja wśród ukraińskich grup wyborczych wrogich Państwu". Mamy następnie zł. 8.000 „na akcję prasową polską".

Były subsydjowane z funduszów państwowych" — „Zwierciadło" w Chełmie, „Głos Międzyrzecki" i „Ziemia Lubelska".

„Na dywersję w grupach polskich" p. Remiszewski wydał „tylko" 1.600 zł.

*

A rok 1930 jest przecie „udoskonalonem" wydaniem r. 1928, więcej „pogłębionym" i „uogólnionym".

Wstrząsający wypadek na dworcu Podzamcze.

Wczoraj wieczór na dworcu kolejowym Podzamcze w czasie odczepiania wagonów potknął się i upadł na szyny kolejarz Michał Krzyżanowski, liczący 53 lat, zam. przy ul. Ogórkowej l. 2. Koła wagonu zmiażdżyły nieszczęśliwemu stopę. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala.

—o—

Kandydaci do nagrody pokojowej Nobla.



Są nimi: szwedzki arcybiskup Soederblon (w środku), burmistrz m. Sztokholmu, Lindhagen (na prawo) i b. amerykański sekretarz stanu, Kellog (na lewo).

Samobójstwo uwiedzionej i opuszczonej kobiety.

Do Sanatorjum Okręgowego Związku Kas chorych przy ul. Dwernickiego przywieziono 21-letnią Elżbietę Engel, służącą u pewnego lokatora przy ul. Boimów l. 4, która niebawem zmarła. Lekarz Sanatorjum dr. Rosberg stwierdził, że denatka zmarła wskutek otrucia.

Powodem samobójstwa było uwiedzenie pod pretekstem małżeństwa a następnie opuszczenie nieszczęśliwej przez jakiegoś lowelasa.

PO ZAMACHU NA PREMJERA JAPONSKIEGO.

TOKIO, 17. 11. (Pat). W wyniku dłuższego przesłuchania domniemanego sprawcy zamachu na premiera Hanagushi stwierdzono formalnie, iż przesłuchiwany był faktycznym sprawcą zamachu. Jak donosi dziś biuletyn lekarski, stan zdrowia premjera znacznie się poprawił. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

—o—

ECHA KATASTROFY W LJONIE.

LION 17. 11. (Pat). Do godziny 5 rano nie wydostano z pod gruzów ani jednego trupa.

—o—

NAPAD NA EUROPEJCZYKOW W INDJACH.

KARACHI. 17. 11. (Pat). Kilkunastu Europejczyków zranionych zostało przez zwolenników kongresu, którzy obrzucili kamieniami szereg osób, powracających samochodami z urządzonego w dniu wczorajszym obchodu.

—o—

O KONSTYTUCJĘ CHINSKĄ.

SZANGHAJ, 17. 11. (Pat). Chińskie Zgromadzenie Narodowe ma zebrać się 15 maja w celu uchwalenia tymczasowej konstytucji i opracowania oraz ogłoszenia trwałej konstytucji chińskiej. Decyzja ta została powzięta na plenarnem posiedzeniu centralnego komitetu Kuomintangu w Nankinie.

—o—

ANALFABETYZM W CHINACH.

LONDYN, 17. 11 (Pat). Wedle informacji z Nankinu, Chiny na ogólną liczbę 500 miljonów mieszkańców, posiadają 413 miljonów analfabetów. W celu przeciwdziałania takiemu stanowi rzeczy, nacjonalistyczny rząd chiński postanowił subsydjować towarzystwa i poszczególne osoby, które podejmą się nauczania analfabetów chińskich czytania i pisania.

—o—

POWROT MIN. CHERONA WE FRANCJI.

PARYŻ, 17. 11. (PAT). W wyniku incydentu, który zaszedł w ubiegły piątek w czasie dyskusji w Izbie deputowanych nad kryzysem giełdowym, minister Peret podał się do dymisji, a na jego miejsce wszedł b. minister skarbu Cheron.

—o—

Majwiększy filozof włoski umiera w więzieniu.

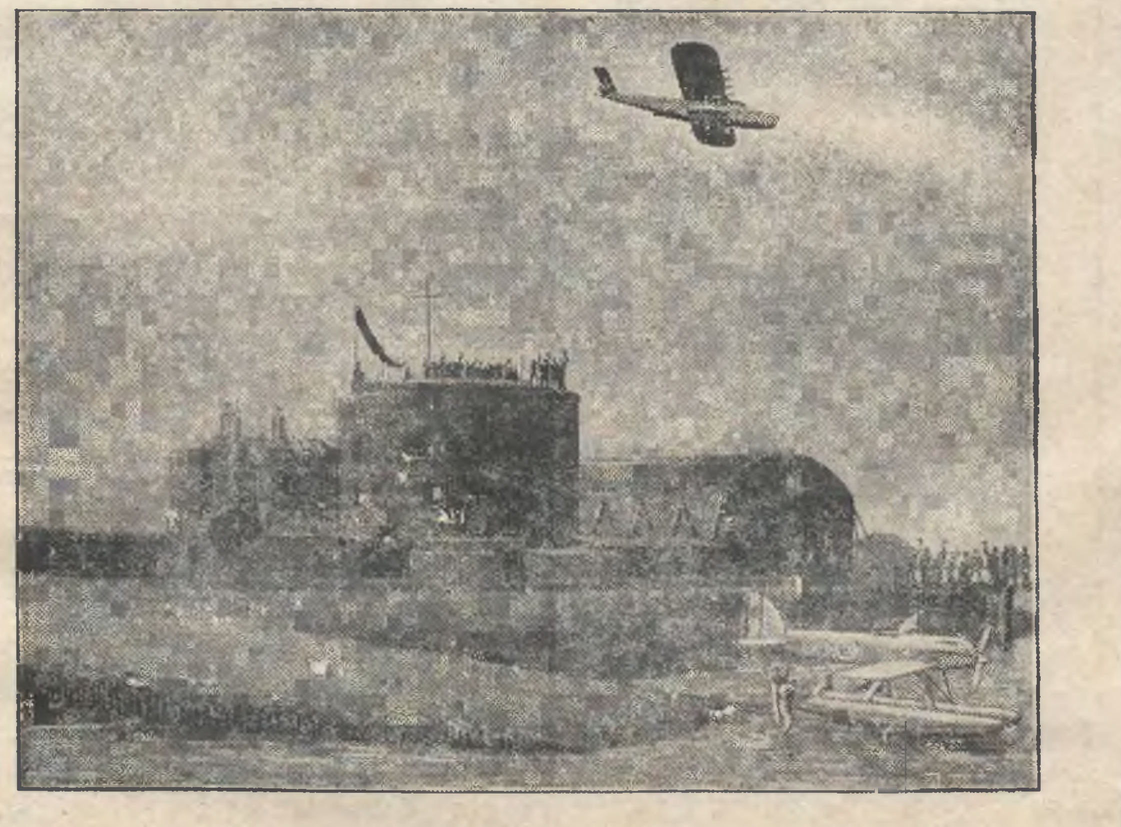
D. 13 października został wraz z swą żoną aresztowany profesor filozofji na uniwersytecie w Genui, Giuseppe Renzi po ścisłej rewizji, przeprowadzonej w jego mieszkaniu. Z notatki w „Corriere della Sera", umieszczonej 8 listopada, dowiedziano się, że profesor Renzi zmarł 6 bm. Renzi obok Benedetta Croce był bez zastrzeżeń największym filozofem współczesnych Włoch. — W kraju tym taki człowiek jak Renzi umiera w więzieniu tego miasta, w którem od dziesiątek lat wykładał z katedry uniwersyteckiej — i o tem ogół otrzymuje tylko suchą notatkę, konstatującą śmierć.

Na co zmarł Renzi, znajdujący się w pełni sił życiowych? Człowiek d. 13 października dostawiony do więzienia jako całkowicie zdrowy umiera 6 listopada w więzieniu — i nikt dowiedzieć się nie może, co zaszło między dniem aresztowania a dniem śmierci!

Ciśnie się pod pióro dużo ...ale lepiej milczeć...

—o—

„Do X" ląduje



na lotnisku Calshof (Anglja), gdzie przybył 10 b. m. i skąd ruszy w dalszą drogę do Ameryki.

W obronie ojca.

LODZ. Między zredukowanym robotnikiem Radwańskim a jego szwagrem Kowalskim od dłuższego czasu istniały nieporozumienia na tle rodzinnem. Onegdaj Kowalski przybył w odwiedziny do Radwańskiego i podczas rozmowy wszczął z nim awanturę. Do sprzeczki wmieszała się Helena, córka Radwańskiego, usiłując pogodzić ojca z wujem. Żona Radwańskiego widząc, że atmosfera jest podniecona, wyprosiła brata z mieszkania.

Po upływie kilku chwil, na podwórze wyszedł Radwański wraz z córką, celem udania się do miasta. Na podwórzu oczekiwał ich Kowalski. Między obydwoma mężczyznami wynikła ponownie sprzeczka, podczas której Kowalski w pewnej chwili wydobył nóż i rzucił się na swego szwagra.

Działając w obronie życia swego ojca, Helena rzuciła się na wuja chwytając go za rękę, celem uniemożliwienia ciosu.

W tejże chwili Kowalski zadał siostrzenicy swej

CIOS NOŻEM W TWARZ, WYBIJAJĄC JEJ OKO,

poczem rzucił się do ucieczki. Aresztowano go jednak niebawem.

Jak informują lekarze, nie wykluczonem jest, iż dziewczynka zupełnie postrada wzrok.

Napady rabunkowe.

W Brzozie Królewskiej, koło Łańcuta, onegdaj wieczór wpadło dwóch zamaskowanych i uzbrojonych bandytów do domu Hany Stiller, gdzie po steroryzowaniu domowników zrabowali rzeczy wartości 181 zł. i 50 gr.

W lesie koło Równego, pow. Krosno, jakiś osobnik, uzbrojony w bagnet, napadł na Marję Albrecht i zrabował jej koszyk, zawierający rzeczy wartości 27 zł.

Przedłużenie linji tramwajowej na Bogdanówkę.

Linja tramwajowa „8" została przedłużona ponad 700 m. dalej niż dotychczas, aż do ulicy Miejskiej w Bogdanówce. Koszt tej linji łącznie z brukowaniem wynosi około półtora miljona złotych. Linja ta została oddana do użytku.

—o—

Kronika.

Lwów, dnia 18 listopada 1930.

POSIEDZENIE Rady Nadzorczej Lud. Spółdzielcz. Tow. Wyd. odbędzie się we środę, dnia 19 listopada, o godz. 6 wiecz., w lokalu przy ul. Sykstuskiej l. 21.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Wtorek, o 7.30 „Fiołek z Montmartre“
Sroda o 7.30 „Fiołek z Montmartre“.
Czwartek, o 7.30 „Aida“.

—o—

REPERTUAR TEATRU ROZMAITOŚCI:

Wtorek, o 7.30 „Dorota Angermann“.
Sroda o 7.30 „Dorta Angermann“.
Czwartek o 7.30 „Dorota Angermann“.
Piątek o 7.30 „Dorota Angermann“.
Sobota o 7.30 „Dzielny wojak Szwejk“.
Niedziela o 3.30 „Dorota Angermann“.
Niedziela o 7.30 „Dzielny wojak Szwejk“.

—o—

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Wtorek o 7.30 „Wieczne pióro“.
Sroda o 7.30 „Wieczne pióro“.
Czwartek, o 7.30 „Wieczne pióro“.
Piątek o 7.30 „Wieczne pióro“.
Sobota o 7.30 „Pierwsza pani Selby“.
Niedziela o 7.30 „Egzotyczna kuzynka“.
Niedziela o 7.30 „Pierwsza pani Selby“.

—o—

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI:

Wtorek o 7.30 „Ciotka Karola“.
Sroda o 7.30 „Ciotka Karola“.
Czwartek o 7.30 „Ciotka Karola“.

—o—

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 21. listopada, VI Mistrzowski Koncert abonamentowy — Gaspar Cassado, wiolonczelista.

ZNIŻKI DO TEATRU NOWOSCI. Chcąc uprzystępnić szerokim masom korzystanie z najweselszego teatru, dyrekcja teatru Nowości wydaje dla Związków Zawodowych i Stowarzyszeń zniżki, które wobec rekordowo niskich cen miejsc tegoż teatru sprawią, że stanie się najtańszą rozrywką. Zgłaszać się po zniżki należy do sekretarjatu teatru Nowości (ul. Słoneczna) I-sze piętro w godzinach od 11-tej do 2-giej popoł. począwszy od dnia 18 do 23 bm. włącznie.

W TEATRZE ROZMAITOSCI dramat Hauptmanna „Dorota Angermann“ grana będzie w bieżącym tygodniu codziennie do piątku włącznie w obsadzie premjerowej.

W TEATRZE MAŁYM w ciągu całego tygodnia bieżącego grane będą naprzemian dwie ostatnie nowości repertuarowe: komedja Ervine'a „Pierwsza pani Selby“ z Katarzyną Zbikowską w roli tytułowej, oraz komedja Fodora „Wieczne pióro“.

PROBY Z „KORDJANA“ odbywają się pod kierunkiem Leona Schillera. „Kordjan ukaże się poraz pierwszy w dniu 29 listopada. Rolę tytułową odtwarza p. Strachocki.

SWIATOWY RYNEK OBNIŻYŁ CENY NA SUROWCE. Zarysowująca się od dłuższego czasu znaczna zniżka surowców wełnianych jest już dziś faktem. W tym stanie rzeczy poczyniła też firma A. Wittels, Składy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, bardzo korzystne zakupy wprost we fabrykach Bielskich wszelkiego rodzaju materjałów wełnianych, a tem samem obniżyła znacznie ceny.

Firma Wittels, Lwów, Rutowskiego 7 prowadzi jak dotychczas, wspólnie z ukwalifikowaną fachową siłą krawiecką, salon krawiectwa męskiego i wykonuje wykwintną garderobę męską, jak ubrania, wierzchy futrzane i raglany do miary, biorąc pełną gwarancję za punktualne i solidne wykonanie.

Dla reklamy dostarczamy obecnie ubrania męskie w cenie zł 150 i raglany z pierwszorzędnych materjałów po zł. 160.

GDIES SIĘ ZAWIERUSZYŁ. 16- letni Michał Pastuch, który dnia 14. b. m. wydalił się z domu rodziców, zam. przy ul. Zborowskich Nr. 3.

OFIARA HARCOW SAMOCHODOWYCH. Wczoraj wieczór w ul. Żółkiewskiej został potrącony autem 65- letni Juda Post, przyczem doznał obrażeń na głowie i nogach.

Ferdynand Hendrich, kierując autem w ul. Kopernika, potrącił Stanisława Feitnera, zam. w Zimnej Wodzie.

Ofiarą szalonej jazdy, padła również Marja Prochacka, którą w ul. Sykstuskiej potrącił samochód nr. 8052. Pogotowie rat. udzieliło im pierwszej pomocy.

ROZTARGNIENI. Laura Herman zgubiła złoty zegarek, wartości 100 zł.,

Władysława Abramożyńska, zgubiła złotą branzoletę, wartości 150 zł.

Tadeusz Knobloch zgubił kartę zastawą.

DOBRZE SIĘ OBŁOWILI. W czasie włamania do młyna Mendla Jedlina przy ul. Janowskiej l. 135, o czem podawaliśmy, skraddziono po rozbiciu kasy gotówkę 21.155 zł. i 10 gr. oraz 200 dolarów.

Równocześnie skradziono na szkodę Ignacego Kremera zam. przy ul. Zamarstynowskiej 30 parę kolczyków platynowych, z brylantami, złoty zegarek „Omega“ ze złotym łańcuszkiem, złotą szpilkę z perłą, pierścień złoty męski, 2 złote pierścionki, damskie, mały złoty łańcuszek z wisiorkiem, oraz złoty zegarek męski.

„Marynarze z Cattaro“,



rewolucyjna sztuka Fryderyka Wolfa, wystawiona dnia 9 bm. na „Scenie ludowej“ w Berlinie. Autor udramatyzował w tem dziele głośne swego czasu wypadki w styczniu 1918 r., kiedy zrewolucjonizowani marynarze austrjackiej floty wojennej, znajdującej się w zatoce Cattaro opanowali okręty i przez kilka dni dzierżyli władzę. — Bunt marynarzy w Cattaro był jednym z pierwszych przebłysków tej wielkiej rewolucji, która w dziewięć miesięcy później obaliła trony w Austrji i Niemczech.

W związku z tą kradzieżą aresztowała policja: braci Józefa i Włodzimierza Babetów, Andrzeja Telegę, Piotra Sekułę, Józefa Wasyłyka, Józefa Czornija, Józefa Ridla, Adolfa Pfeffera, oraz Władysława Sołtysa. Wszyscy byli karani i są podejrzani o tę kradzież.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Zygmunt Nadel, zam. przy ul. Marcina 27, doniósł policji, że wczoraj w nocy o godzinie 1-szej, włamali się jacyś osobnicy do jego sklepu, przy ul. Marcina l. 27, skąd skradli większą ilość wiktuałów, wartości 1.000 zł. Jako podejrzanego o tę kradzież aresztowano Kazimierza Surmę, zam. w Zamarstynowie.

Do drukarni Mojżesza Ebnera, przy ul. Słonecznej l. 23, dostał się jakiś niepoń, który skradł płaszcz zimowy, 12 żarówek, 10 kg. mosiądzu i 10 kg. czcionek nieustalonej wartości.

Jacyś osobnicy dostali się do restauracji Mojżesza Ebnera przy ul. Zamarstynowskiej, 58, skąd skradli kilkanaście flaszek wódki, i likierów, 20 paczek sardynek, 2 pudełka serów, oraz puszkę, zawierającą 10 zł. Ogólna szkoda wynosi 400 zł.

ZGUBIONE RZECZY DO ODEBRANIA. Post. Stanisławski zdeponował w IV. komis. znaleziony w ul. Kopalnej, pakunek, zawierający 2 sukienki, płaszczyk, 2 koszulki, serdak, czapeczkę, podbródek, 1 parę pończoszek, oraz 2 szaliki.

W komisarjacie V. zdeponowano znalezioną w ul. Wałowej torebkę z drobiazgami.

W VI. komisarjacie zdeponowano torebkę z książeczką Kasy chorych, na nazwisko Stanisławy Olech, oraz torebkę z pugilaresem i bloczkiem na zniżkę do kina „Palace“, znalezioną w ul. Nabielaka.

Justyn Haden zdeponował w III. komis. książeczkę wojskową na nazwisko Dmytra Hawrycza.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Raj zakochanych“.
CHIMERA: „Hrabia Cagliostro“.
FATAMORGANA: „Rycerze miłości“.
OAZA: „Gehenna pasierbicy“.
SPLENDID. „Białe cienie“.
STYLOWY: Douglas Fairbanks „Miasto cudów“ oraz „Zakochany nieboszczyk“.
CASINO: „Pieśniarz gór“.
GRAŻYNA: „Moje słoneczko“.
KOPERNIK: „Na Sybir“ dźwiękowiec polski. Spiewy, chóry i mowa w języku polskim.
LUNA: „Książę lasów“.
LEW: „Na Sybir“, dźwiękowiec polski. Spiewy, chóry i mowa w języku polskim.
MARYSIENKA: Film dźwiękowy. „Walc naddunajski“.
OAZA: „Kurjer Carski“ z Możuchinem.
PALACE: „Droga do raju“ z Olgą Czechową i Lilianą Harvey (dźwiękowy).
PAN: „Tragedja Habsburgów“.
PASAŻ: „Prawo krwi“ oraz dodatek dźwiękowy.
PROMIEŃ: „Madame Recamier“, oraz dodatek dźwiękowy.
UCIECHA: „Kobieta na księżycu“.

Program radjowy.

WTOREK, 18 listopada.

11.58. Retransmisja sygnału czasu z Obserw. Astron. w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.50. Transm. z Warszawy odczyt pt. „Rozwój ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce“.
17.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15 Transm. z Krakowa: „Cztery tysiące lat temu w Azji Mniejszej“ — odczyt.
17.15. Transm. koncertu popoł. z Warszawy: Muzyka łotewska.
18.15. Rozmaitości.
19.10 Transm. giełdy rolniczej z Warszawy.
19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
19.35. „Czcigodna świątynia“ Katedra Ormiańska we Lwowie, odczyt.
19.50. Transm. opery z Warszawy. Po operze transmisja komunikatów z Warszawy, poczem Lwowska Gazeta Radjowa.

—o—

SRODA, 19 listopada.

11.58. Retransmisja sygnału czasu z Obserw. Atsron. w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05. Muzyka z płyt gramofonowych.
15.50. „O celach i zadaniach medycyny popularnej“ — wygłosi dr. Henryk Mierzecki.
16.15. Transm. z Krakowa kwadrans dla najmłodszych.
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
16.45. Transm z Katowic: „Płomienny bohater Śląska“ — odczyt.
17.45. Transm. koncertu z Warszawy.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Transm. z Warszawy: skrzynka pocztowa rolnicza — odczyt.
19.25. Pieśni Ryszarda Straussa — śpiew.
20.00. Transm. odczytu z Warszawy.
20.15. Transm. z Warszawy: oczyt o Ryszar— czyt o Ryszardzie Straussie.
20.30. Transm. koncertu wieczornego z Warszawy.
22.00. Transm. z Warszawy: „W podziemiach“ — feljeton.
22.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
22.50. Transm. komunikatów z Warszawy.
23.00. Transm. muzyki tanecznej z Warszawy.

CENNIK OGŁOSZEN:

Za 1 wiersz m/m 1 szpaltowy szer. 37 m/m	za tekstem	—.15 gr.
„ „ „ „ „ „ 74 „	nadesłane	—.40 „
„ „ „ „ „ „ „ „ „	w tekście, kronika	—.70 „
„ „ „ „ „ „ „ „ „	po kronice	—.55 „
„ „ „ „ „ „ „ „ „	na 1-szej stronie	—.80 „

Cała strona za tekstem	160·— zł.
Pół strony	250·— „
Cwierć strony	130·— „
Cała strona w tekście	700·— „
Cała pierwsza strona pod nagłówkiem	1000·— „

Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej.

Redaktor odp.: JULJAN RYCHLEWSKI

Z drukarni L. S. T. W. Lwow, ul. Leona Sapiehy 77, tel. 4-96.